

Nie wymagaj od wiatru, by nie smagał i znieruchomiał.

Nie wymagaj od burzy, by nie marszczyła czoła, pełna spokoju.

Nie wymagaj od ptaka, by latać zapomniał.

Nie wymagaj od wody, by przestała płynąć.

Nie wymagaj od skrzypiec, by melodii nie grały.

Nie wymagaj od niego, by dojrzałość miał dęba,

kiedy syci się majem, trzyma ramion konarów.

Kiedy śpiewa coś durnie, zanim „męski, wiek klęski”...

Lecz poczekaj, aż listki puści większe, ciemniejsze,

gdy się zmarszczki po burzach wygładzą.

Skrzypki tęsknie zanucą o tej jednej, jedynej

i owocu zrodzonym z uczucia.

Przy niej bujać przestanie wśród iluzji obłoków,

gdzieś spokojnie usiądzie, mądrze dbając o gniazdo.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wolnyduch, dodano 18.08.2022 08:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.